

Doradca prezydenta Ukrainy chciałyby zająć Naddniestrze

27 kwietnia 2022

We wtorek, 26 kwietnia, rosyjskie jednostki wojskowe w Naddniestrzu, stacjonujące tam od 1991 roku jako siły pokojowe, zostały podstawione w stan gotowości. Na granicach pojawiły się także punkty kontrolne i prowizoryczne umocnienia. Na terytorium pozostającym pod kontrolą władz w Tyraspolu znajdują się poradzieckie magazyny z bronią, nie wiadomo jednak, w jakim znajdują się stanie oraz jakie są możliwości mobilizacyjne separatystycznych władz.[PU]



W tym separatystycznym regionie doszło do ataku na budynek rządowy władz Naddniestrza oraz na radiostację w Tyraspolu. We wtorek rano eksplozja zniszczyła dwie anteny radiowe w Naddniestrzu, separatystycznym regionie Mołdawii. Do ataków dochodzi drugi dzień z rzędu. W poniedziałek odnotowano serię wybuchów nieopodal ministerstwa bezpieczeństwa w Tyraspolu, stolicy Naddniestrza.[MN]

W poniedziałek odnotowano serię wybuchów nieopodal ministerstwa bezpieczeństwa w Tyraspolu, stolicy Naddniestrza. We wtorek rano eksplozja zniszczyła dwie anteny radiowe w Naddniestrzu, separatystycznym regionie Mołdawii. Do ataków dochodzi drugi dzień z rzędu.[MN]

Według mediów ukraińskich (niezbyt wiarygodnych z powodu licznych fejków – przypis WM) wczoraj siły rosyjskie przeprowadziły atak rakietowy na most łączący ukraińską część Besarabii z resztą kraju. Przeprawa została uszkodzona.[PU]

W odpowiedzi na te wydarzenia prezydent Mołdawii Maia Sandu zwołała posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa. Władze w Kiszyniowie obawiają się rosyjskich prób przejęcia kontroli

nad Naddniestrzem, które Moskwa wspiera gospodarczo i politycznie.[MN]

„Uważnie obserwujemy, jak rozwija się sytuacja w Naddniestrzu. Z pewnością wiadomości, które stamtąd pochodzą, budzą niepokój” – powiedział rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. Jak dodał, prezydent Rosji Władimir Putin nie ma jeszcze zaplanowanej rozmowy ze swoją mołdawską odpowiedniczką Maią Sandu. Zaznaczył przy tym, że prezydent Władimir Putin nie ma jeszcze zaplanowanej rozmowy z prezydent Mołdawii Maią Sandu. Niewiele również na to wskazuje, aby w tej kwestii coś się zmieniło. „Na razie żadne kontakty nie są planowane, nie ma takich planów” – podkreślił Pieskow w rozmowie z agencją TASS. Jednocześnie nie chciał odpowiedzieć na pytanie, kto może stać za tym, co dzieje się w Naddniestrzu, tłumacząc, że nie ma nic do dodania na ten temat.[MN]

Tymczasem doradca prezydenta Ukrainy Oleksij Arestowycz odniósł się do wzrostu napięcia wokół nieuznawanej przez społeczność międzynarodową Republiki Naddniestrza. „Jeśli Mołdawia zwróci się do Ukrainy, możemy przejąć kontrolę nad Nadniestrzem, mamy do tego odpowiednie siły w ramach sił zbrojnych Ukrainy” – powiedział Oleksji Arestowycz.[PU]

Autorstwo: Krystian Rusiniak [MN], PoUkr [PU]

Na podstawie: Pravda.com.ua [PU], DoRzeczy.pl [MN]

Źródła: PolUkr.net [PU], MediaNarodowe.com [MN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net

Komentarz „Wolnych Mediów”

Po ataku Rosji na Ukrainę białoruskie media opublikowały zdjęcie z Aleksandrem Łukaszenką na tle wojennej mapy. Wynikało z niej, że inwazja miała nastąpić również z Naddniestrza (nie nastąpiła, inne szczegóły mapy zgadzały się z sytuacją militarną). Rosja mogła poczuć się zdradzona, że Naddniestrze nie pozwoliło na atak na Ukrainę i teraz coś tam tajnego szykują. Mołdawia może liczyć na przejęcie

Naddniestrza, kiedy Rosjanie są zajęci na wschodzie Ukrainy. Ukrainie zależy na wciągnięciu w wojnę innych państw i neutralizacji problemu ze stacjonowaniem wojsk rosyjskich w Naddniestrzu. Służby specjalne innych państw (np. USA) mogą szykować prowokację w celu eskalacji wojny na sąsiednie państwa. Na chwilę obecną nie wiadomo, kto za tym stoi i co planuje. Pytanie – kto na tym może skorzystać?